

Jedynie tego rodzaju pomoc umożliwi Polsce dojście do pełnej stabilizacji i uzyskanie takiego stopnia niezależności ekonomicznej i politycznej, jakiego oczekuje od niej Zachód po „Październiku“.

Tadeusz Cyprian.

SKUTECZNA WALKA Z ODWETOWCAMI NIEMIECKIMI NA TERYTORIUM POLSKI

Władysław Wicha, minister spraw wewnętrznych, udzielił wywiadu na temat pracy służby bezpieczeństwa, podległej temu ministerstwu. Omawiając działalność organizacji nielegalnych oświadczył min. Wicha — cytujemy według „Trybuny Ludu“ 1957, nr 314 — co następuje:

„...Osobno trzeba powiedzieć o nielegalnych organizacjach wysługujących się rewizjonizmowi zachodniemieckiemu, a stawiających sobie za cel zmianę granic naszego państwa i oderwanie od Polski Ziemi Zachodnich. W sierpniu 1957 r. aresztowany został Henryk Płonka wraz z 5 innymi osobami. Grupa ta od października 56 roku wydrukowała i rozkolportowała na terenie Śląska większą ilość ulotek o treści rewizjonistycznej. W czasie przeprowadzonej rewizji zatrzymano wiele ulotek, przyborów drukarskich oraz pistolet. Dla szerzenia propagandy rewizjonistycznej na terenie Opolszczyzny oraz województw: wrocławskiego i zielonogórskiego wykorzystywane są też przyjazdy z NRF — w celach turystycznych i odwiedzania rodzin. Stwierdzono organizowanie szeregu wycieczek turystycznych, których uczestnicy zaopatrywani byli przed wyjazdem z Niemiec zachodnich w egzemplarze tzw. prasy „ziomkowskiej“ i inną literaturę rewizjonistyczną celem rozkolportowania jej wśród autochtonów i Niemców zamieszkałych w Polsce. Stwierdzono wypadki, że na nasze Ziemię Zachodnie przyjeżdżali z NRF byli fabrykanci i właściciele ziemscy. Nawiazywali oni kontakty z ludźmi, którzy kiedyś u nich pracowali... (a)

SESJA INAUGURACYJNA RADY NAUKOWEJ TOWARZYSTWA ROZWOJU ZIEM ZACHODNICH

W dniu 17 i 18 grudnia 1957 r. odbyła się w Warszawie w Pałacu Staszica Sesja inauguracyjna Rady Naukowej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich.

W Sesji wzięli udział: członkowie Rady Naukowej Towarzystwa, zaproszeni naukowcy-specjaliści oraz przedstawiciele poszczególnych zarządów okręgowych Towarzystwa.

Sesji przewodniczył prezes Rady Naczelnej Towarzystwa prof. dr Stanisław Kulczyński. Polską Akademię Nauk reprezentował na Sesji prof. dr Józef Chałasiński, Prezydium Rządu — wicepremier Zenon Nowak. Obaj wystąpili z przemówieniami powitalnymi.

Przedmiotem obrad Sesji na plenum był najpierw referat dyr. Józefa Frieskego na temat prac przygotowawczych przy powoływaniu Rady Naukowej, a następnie referat prof. dra Stanisława Leszczyckiego pt. O roli i zadaniach Rady Naukowej na tle stanu i potrzeb Ziemi Zachodnich i bieżącej sytuacji państwa. Na posiedzeniach komisji ogłoszono dwa referaty, pierwszy wygłosił prof. dr Emil Ehrlich — na komisji ekonomicznej, drugi zaś prof. dr Seweryn Wysłouch — na komisji społeczno-kulturalnej i historycznej.

Jak wynika z referatu dyr. J. Frieskego, na zjeździe organizacyjnym Towarzystwa w maju 1957 r. powołano Komisję Zjazdową dla spraw Rady Naukowej, z której wyłonila się grupa robocza. Do grupy tej weszli wraz z później dokooptowanymi prof. dr J. Borowik — przewodniczący, dyr. J. Frieske — sekretarz oraz członko-

wie: prof. prof. S. Wysłouch, E. Ehrlich, A. Klafkowski (jako przedstawiciel Instytutu Zachodniego), R. Wieloch, G. Labuda, S. Leszczycki i M. Kielczewska-Zaleska.

Na plenum Rady Naczelnej Towarzystwa w dniu 24 czerwca 1957 r. grupa robocza dla spraw Rady Naukowej przedstawiła wnioski dotyczące charakteru i metod pracy Rady Naukowej, przewidując m. inn. własny zakres pracy oraz inicjatywę i współpracę z innymi ośrodkami naukowymi, zajmującymi się problematyką Ziemi Zachodnich, a także pomoc finansową dla tych ośrodków. Preliminarz wydatków na prace własne oraz innych ośrodków naukowych zapewnić ma realizację zadań naukowych i naukowo-wydawniczych w tym względzie.

W referacie programowym prof. Leszczycki zwrócił uwagę na strukturę organizacji nauki polskiej na Ziemiach Zachodnich. Obecnie w Polsce jest 320 instytucji naukowych oraz pewna liczba wyższych szkół różnego typu, z tego na Ziemi Odzyskane przypada 80. Na fakt ten winna zwrócić uwagę w swej pracy Rada Naukowa. Referent, przypomniawszy wkład pracy dla Ziemi Zachodnich poprzedniczki Rady Naukowej, mianowicie Rady przy Biurze Studiów Osadniczo-Osiedleńczych, zwrócił uwagę na istotne różnice w charakterze i zadaniach obu instytucji. Nowa Rada ma się poświęcić głównie problematyce aktywizacji gospodarczej i życia społeczno-organizacyjnego Ziemi Zachodnich.

Co do form organizacji pracy Rady Naukowej, referent widzi następujące możliwości: doraźne ekspertyzy naukowe oraz prace długofalowe Rady w komisjach: historycznej, ekonomicznej, społeczno-kulturalnej oraz prawno-politycznej.

Ze względu na istniejące już ośrodki naukowe pracujące na tematy Ziemi Zachodnich oraz ich specjalizację, względnie zaawansowanie — czynnik koordynacji pracy tych ośrodków przez Radę Naukową będzie szczególnie troski. Referent przewiduje tutaj uwzględnienie czynnika terytorialnej i merytorycznej koordynacji.

W tej dziedzinie cenną informacją są dane o wynikach rozpisanej przez Radę Naukową ankiety o aktualnym stanie prac naukowo-badawczych o tematyce zachodniej. Na 161 ankiet, wysłanych do indywidualnie pracujących naukowców, odpowiedziało 25%, z czego 70% już opublikowało swoje prace, 60% wydało je na użytek wewnętrzny, a 50% ma już zawarte umowy.

Na 320 ankiet, wysłanych do instytucji naukowych, otrzymano odpowiedzi w znacznej liczbie.

Ankiety nie zostały jeszcze w pełni opracowane. Z pobieżnej orientacji wynika, że tematem prac są takie regiony, jak: Śląsk, Pomorze, Warmia i Mazury. Słabo natomiast nauka interesuje się województwami zielonogórskim i koszalińskim. Zainteresowanie ankietą wykazały w $\frac{1}{3}$ — historycy, w $\frac{1}{3}$ — ekonomiści a $\frac{1}{3}$ — to reszta dyscyplin naukowych.

Referent stanął na stanowisku, że Rada Naukowa winna popierać ruch i pracę ośrodków regionalnych, a następnie wystąpił z postulatem publikowania przez Radę wyników badań i opracowań naukowych.

Dla realizacji celu i pracy Rady Naukowej widzi referent konieczność powołania — obok Prezydium — Sekretariatu, w którym skoncentrowałyby się prace organizacyjne Rady.

Dyskusja na plenum nad referatem programowym prof. Leszczyckiego skupiała się głównie wokół trzech spraw: metod i organizacji pracy oraz profilu programowego Rady Naukowej. Najczęściej też padały takie sformułowania jak: koordynacja pracy, zapewnienie inicjatywy ośrodków regionalnych, uzupełnianie przez Radę Naukową badań na tych odcinkach, które są zaniedbane, stworzenie funduszu interwencyjnego na cele naukowo-wydawnicze. Ta ostatnia sprawa była szczególnie żywym przedmiotem dyskusji.

Przedmiotem zainteresowań w dyskusji była również sprawa charakteru i ilości sekcji oraz komisji w ramach Rady Naukowej. W dyskusji ustalano raczej zasadę:

najpierw rozpoznać zupełnie stan badań zarówno w aspekcie merytorycznym, jak i terytorialnym i raczej dotować prace ośrodków regionalnych, a dopiero później powoływać odrębne ośrodki badań przy Radzie Naukowej i tworzyć komisje czy sekcje przy Radzie Naukowej.

Dyskusja wykazała również „białe plamy“ na mapie prac badawczo-naukowych Ziemi Zachodnich. W dyskusji padały przeto głosy, by Rada w tej dziedzinie w szczególnej mierze podjęła pracę i tym samym przyczyniła się do usunięcia zaniechań.

W dyskusji rozważano również problem właściwego rozdzielenia kompetencji naukowej na szczeblu centralnym, uwzględniając Polską Akademię Nauk i jej instytucje, ośrodki naukowe szkolnictwa wyższego, towarzystw naukowych, instytucji resortowych, oraz takie instytucje specjalizujące się w problematyce Ziemi Zachodnich, jak Instytut Zachodni w Poznaniu, Instytut Śląski oraz tworzący się Instytut Bałtycki. Sprawa rozdzielenia tej kompetencji budziła szczególną uwagę na plenum.

Prof. Leszczycki, rekapitułując dyskusję nad referatem programowym, stwierdził, że stenogram dyskusji stanowi aż nadto wystarczający materiał orientacyjny dla Prezydium Rady Naukowej.

Tezy referatów prof. Ehrlicha i prof. Wysłoucha oraz materiały zebrane w czasie dyskusji na posiedzeniach komisji ekonomicznej oraz komisji społeczno-kulturalnej i historycznej opracowane zostały w formie wniosków.

Z wniosków komisji ekonomicznej na uwagę zasługuje stwierdzenie, że problematykę gospodarczą Ziemi Odzyskanych rozpatrzyć należy w ogólnym aspekcie problematyki gospodarczej całej Polski. Pomimo popełnienia wielu błędów na Ziemiach Zachodnich życie gospodarcze tych ziem rozwinęło się w minionym dwunastoleciu w bardzo poważnym stopniu. Do potrzeb gospodarczych Ziemi Zachodnich w planie długofalowym oraz doraźnym zaliczono: uruchomienie średnich i małych zakładów, wykorzystanie miejscowych bogactw naturalnych, popieranie przemysłu chałupniczego oraz rzemiosła, zwrócenie uwagi na konieczność polepszenia kwalifikacji zawodowych ludności, usprawnienie organizacji i lepsze wykorzystanie uzdrowisk oraz możliwości turystycznych poszczególnych regionów. Następnie zwrócono uwagę na sprawę: stabilizacji stosunków prawnych na Ziemiach Zachodnich, usprawnienia żeglugi na Odrze, poprawy gospodarki morskiej i podniesienia poziomu produkcji rolnej.

W uchwałach komisji kulturalno-społecznej i historycznej zwrócono przede wszystkim uwagę na dwa zasadnicze momenty. Pierwszy — to problem człowieka jako problem czołowy. Chodzi mianowicie o zainteresowanie się sprawami etyki, wykształcenia ogólnego i zawodowego, osobistej i społecznej kultury człowieka oraz jego patriotyzmu. Sprawy te winny znaleźć swój wyraz we wszelkiej akcji poświęconej aktywizacji życia Ziemi Zachodnich. Drugi problem — to sprawa ugruntowania więzi społecznej między ludnością poszczególnych regionów; proces w tej dziedzinie jeszcze się nie dopełnił. Na przeszkodzie stoją m. in. trudności życia codziennego, jakie napotyka ludność Ziemi Zachodnich.

We wnioskach zwrócono następnie uwagę na potrzeby szkolnictwa, konieczność obserwacji stosunków demograficznych, społecznych i oświatowo-kulturalnych celem wyciągnięcia konkretnych danych dla pracy społecznej. Stwierdzono również konieczność poświęcenia większej uwagi na Ziemiach Zachodnich naukom humanistycznym, badaniom historycznym tych ziem, na aktywizację ruchu wydawniczego, poświęconego problematyce Ziemi Zachodnich, m. inn. po to, aby przeciwstawić się akcji rewizjonizmu zachodnoniemieckiego.

Wnioski zawierają wreszcie szereg postulatów dotyczących aktywizacji życia kulturalnego i artystycznego Ziemi Odzyskanych.

W wyniku powziętych na plenum uchwał postanowiono powołać trzy stałe komisje, mianowicie: zagadnień ekonomicznych, pod przewodnictwem prof. dra E. Ehrlicha, zagadnień demograficznych i socjologicznych, pod przewodnictwem

prof. dra P. Rybickiego, oraz zagadnień kulturalno-oświatowych, pod przewodnictwem prof. dra S. Wysłoucha.

Równocześnie dokonano wyboru Prezydium Rady Naukowej. Weszli do niego: prof. dr Stanisław Leszczycki (Warszawa) jako przewodniczący, jako członkowie: prof. dr Józef Borowiak (Olsztyn), prof. dr Emil Ehrlich (Gliwice), dyr. Józef Frieske (Warszawa), prof. dr Andrzej Grodek (Warszawa), prof. dr Henryk Jabłoński (Warszawa), prof. dr Maria Kiełczewska-Zaleska (Toruń), prof. dr Gerard Labuda (Poznań), dyr. Roman Lutman (Opole), prof. dr Paweł Rybicki (Katowice-Kraków), prof. dr Jerzy Skowroński (Wrocław), prof. dr Seweryn Wysłouch (Wrocław).

Sekretariat Rady Naukowej prowadzi mgr Włodzimierz Głowacki.

Uchwalono również, że w granicach koniecznych potrzeb powoływane będą dla prac doraźnych zespoły robocze.

Na Sesji uczczono pamięć prof. Rajmunda Buławskiego, dyrektora Biura Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych.

ES

WYPOWIEDZI PROF. ST. LESZCZYCKIEGO, PRZEWODNICZĄCEGO RADY NAUKOWEJ TRZZ

„Życie Warszawy“ z dnia 28 grudnia 1957, nr 306, publikuje następujący wywiad z przewodniczącym Rady Naukowej Tow. Rozwoju Ziemi Zachodnich, prof. drem Stanisławem Leszczyckim:

— Panie profesorze, jakie nadzieje wiąże pan z faktem, iż przy Towarzystwie Rozwoju Ziemi Zachodnich powstała Rada Naukowa?

— Jeżeli chce się uniknąć nowych błędów, to „naprawa“ sytuacji na Ziemiach Zachodnich musi być przemyślana i oparta na naukowych zasadach. Słusznie się więc stało, że grono naukowców z różnych dziedzin nauki, których łączy jednak wspólne żywe zainteresowanie naszymi terenami zachodnimi, stworzyło wspólny organizm. Rada — z jednej strony — będzie koordynować pracę swych członków, a z drugiej — będąc ciałem doradczym, posłuży TRZZ (i innym) pomocą, jaką może dać nauka w rozwiązywaniu poszczególnych trudności.

— Jakie są plany Rady na najbliższą przyszłość?

— Najbliższa sesja Rady, której termin nie jest jeszcze ustalony, zostanie poświęcona sprawom ludnościowym. Ale mamy plany różne: plan długofalowy przewiduje dokładne poznanie sytuacji na Ziemiach Zachodnich, opracowanie planów rozwoju tych ziem i wysunięcie wniosków realizacyjnych. Program doraźny to jak najszybsze zbadanie możliwości ożywienia małych miasteczek, które z powodu braków tak kulturalnych, jak ekonomicznych zamierają i wyludniają się. Pierwszoplanowym obecnie problemem jest również dekapitalizacja inwestycji na Ziemiach Zachodnich i tzw. „hamulce prawne“. Poza tym będziemy szukać możliwości aktywizacji przemysłu drobnego i terenowego oraz opracowywać wytyczne dla właściwego lokowania repatriantów.

— To bardzo rozległe i konkretne plany. Czy sądzi pan jednak, że wszystkie te zamiary dadzą się zrealizować?

— Zespół ludzi w Radzie Naukowej to serdeczni i entuzjastyczni rzecznicy Ziemi Zachodnich. Mamy ambicję wszechstronnego opracowania zagadnień Ziemi Zachodnich i informowania o nich całego świata. Realizacja naszych wniosków zależy od „ciał wykonawczych“. Przede wszystkim jednak rozkwit Ziemi Zachodnich leży w rękach obywateli, bo nauka wnioskuje i radzi, ale budują ludzie“. (a)

POLSKA — NRD

„Trybuna Ludu“ 1957, nr 330, w notatce pt. „Co przewiduje konwencja konsularna między Polską a NRD?“ pisze: